

Sygn. akt: I C 82/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Kukla
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Guzik

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2020 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko C. S. z siedzibą w P. (Czechy)

o zapłatę kwoty 33.180 zł

I. zasądza od pozwanego C. S. z siedzibą w P. (Czechy) na rzecz powoda S. G. kwotę 16 600 zł (szesnaście tysięcy sześćset złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi:

- 1) od kwoty 16 000 zł (szesnaście tysięcy złotych) od dnia 19 marca 2015 do dnia zapłaty,
- 2) od kwoty 600 zł (sześćset złotych) od dnia 02 października 2016 do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. znosi między stronami koszty postępowania.

Sygn. akt I C 82/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 lipca 2020 r.

Pozwem z dnia 14 stycznia 2016 r. powód S. G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej C. S. z siedzibą w P. kwoty 31 500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 05 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 1 680,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty z tytułu skapitalizowanej renty wywodzonej ze zwiększonych potrzeb i pomocy osób trzecich. Powód wniósł przy tym jednocześnie o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powyższego powód podał, iż w dniu 07 października 2014 r. uległ on wypadkowi komunikacyjnemu spowodowanemu przez T. S., która to w chwili wypadku objęta była ochroną ubezpieczeniową z tytułu

odpowiedzialności cywilnej przez pozwaną. Następnie na skutek zgłoszenia szkody przez powoda, pozwana przyznała mu kwotę 15 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, pomniejszając ją odpowiednio o stosunek przyczynienia się powoda do wystąpienia owego zdarzenia, którego wysokość ustaliła na 30%. Zdaniem powoda wypłacona kwota z powyższego tytułu jest zaniżona.

W dalszej części uzasadnienia powód podkreślił, iż wskutek przedmiotowego wypadku został on przetransportowany do Szpitala w K., gdzie zostały na nim przeprowadzone liczne badania oraz nałożone zalecenia, zwłaszcza w zakresie konieczności prowadzenia oszczędnego trybu życia. Ustalono, iż powód doznał wskutek powyższego: złamania mostka, złamania kręgosłupa, odmy płucnej lewostronnej, stłuczenia płuca lewego oraz stłuczenia żeber. Wypadek ten odcisnął piętno na sposobie funkcjonowania powoda. Dotychczas był on osobą zdrową i aktywną fizycznie, a od chwili wypadku nie mógł on nawet wykonywać zwykłych, codziennych czynności. W szczególności nie może on od chwili wypadku grać w piłkę nożną, co było jego pasją. Nie prowadzi również motocykli. Wszystkie te okoliczności zdaniem powoda uzasadniają wysuwane przez niego roszczenie.

W uzasadnieniu tym wskazano również podstawę prawną dochodzonych żądań w zakresie kwoty zadośćuczynienia, kwoty skapitalizowanej renty oraz odsetek.

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 kwietnia 2016 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kwoty kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powyższego stanowiska wskazała, iż powód nie wykazał należycie dochodzonych pozewem roszczeń. Stwierdziła, iż taka jego postawa przerzuca ciężar dowodowy na pozwaną, co jej zdaniem nie znajduje żadnego uzasadnienia. Ponadto, brak jest jakichkolwiek okoliczności powodujących uznanie, iż powodowi należy się kwota zadośćuczynienia i odszkodowania wyższa niż ta którą od pozwanej otrzymał, na co wskazuje całokształt przedstawionej przez niego dokumentacji. Wskutek wypadku bowiem wobec powoda zastosowano wyłącznie leczenie zachowawcze, nie przeprowadzając przy tym żadnych zabiegów. Co więcej, ze sporządzonej w trakcie postępowania likwidacyjnego opinii lekarza orzecznika wynikało, iż powód nie doznał żadnego uszczerbku na swym zdrowiu. Nadto, zdaniem pozwanej powód przyczynił się do powstania niniejszej szkody, albowiem nie dostosował prędkości jazdy swego pojazdu do okoliczności drogowych w jakich się znalazł, a twierdzenie to znajduje uzasadnienie w aktach postępowania karnego. Brak jest zatem, zdaniem pozwanej, adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy zdarzeniem z dnia 07 października 2014 r., a powstałą na zdrowiu powoda szkodą, co również wyklucza zasadność jego roszczeń w zakresie skapitalizowanej renty. Pozwana nie godzi się również z dniem wymagalności odsetek w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 07 października 2014 r. w J. doszło do wypadku komunikacyjnego, wskutek którego ucierpiał powód S. G.. Sprawcą zdarzenia była T. S., która wyrokiem Sądu Rejonowego w Krośnie z dnia 25 maja 2015 r., sygn. akt II K 115/15, została uznana za winną tego, że nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki P., o nr rej.: (...) nie zachowała szczególnej ostrożności, nieprawidłowo obserwując drogę, włączając się do ruchu i nie ustępując pierwszeństwa nadjeżdżającemu z lewej strony kierującego motocyklem powoda, powodując u niego określone obrażenia ciała, trwające powyżej 7 dni – tj. przestępstwa z art. 177 § 1 kk. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 26 sierpnia 2015 r., sygn. akt II Ka 232/15. Sprawca wypadku objęta była ubezpieczeniem w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Powód nie przyczynił się do wystąpienia przedmiotowego wypadku, gdyż prowadząc swój motocykl ze stałą i w zasadzie dozwoloną prędkością około 50 km/h nie miał możliwości uniknięcia wypadku, pomimo prawidłowej jego reakcji w postaci hamowania. Droga zatrzymania była bowiem większa niż odległość dzieląca go od samochodu sprawcy wypadku, co zakończyło się uderzeniem ciała powoda o tenże pojazd. Powód wprawdzie nie posiadał uprawnień do kierowania prowadzonym przez siebie motocyklem, lecz nie miało to wpływu na zaistnienie wypadku. Powód bowiem posiadał doświadczenie w zakresie prowadzenia pojazdów kategorii A1, o czym świadczy m.in. jego

reakcja na zaistniałe na drodze okoliczności, w postaci „puszczenia” motocykla, co zminimalizowało skutki zdarzenia. Mimo to należy podkreślić, iż brak uprawnień do prowadzenia pojazdu tego typu stanowi wykroczenie.

Wskutek powyższego zdarzenia powód doznał stłuczenia klatki piersiowej z odmą opłucną lewostronną, stłuczenia płuca lewego, załamania kręgow i wyrostków poprzecznych kręgow Th 6 i Th 7, złamania rękojeści mostka oraz łopatki lewej. Powód po wypadku przebywał w Szpitalu Wojewódzkim w K. w dniach 07 październik 2014 r. – 16 październik 2014 r. na Oddziale (...) Ogólnej, a przez kilka pierwszych dni – na oddziale intensywnej terapii. Leczony był zachowawczo. Nie wykonywano na nim żadnych zabiegów. W czasie leczenia przez 3 miesiące stosował gorset J. oraz temblak, które zostały zakupione przez jego ojca. Podczas pobytu w szpitalu opiekowali się nim najbliżsi, zwłaszcza ojciec, który był u niego obecny codziennie po kilka nieraz godzin w tym samym dniu. Pomagali mu również brat z dziewczyną oraz matka. Sam pobyt w szpitalu jak i pierwsze dni po wypadku były dla powoda traumatycznym przeżyciem. Nieustępliwy ból doznawany wskutek poniesionych urazów, brak możliwości jakiegokolwiek samodzielnego poruszania się, niemożność podejmowania nawet najprostszych czynności to niewątpliwie okoliczności, które odcisnęły piętno na jego zdrowiu, zwłaszcza psychicznym. Po powrocie ze szpitala do domu powód długi czas dochodził do choćby częściowej sprawności. Pierwotnie we wszystkich czynnościach pomagali mu najbliżsi, a w szczególności rodzice, którzy służyli mu nawet pomocą w postaci fizycznego układania do snu, wyjściu do łazienki czy myciu się. Przez najmniej 2 miesiące po wypadku powód nie uczęszczał do szkoły. Po rozpoczęciu nauki, przez okres około półtora miesiąca, był w stanie przetrzymać ból jedynie przez kilka pierwszych lekcji. Po nich wracał do domu aby odpocząć. Był zwolniony z lekcji wychowania fizycznego przez okres kilku miesięcy.

Po wypadku przez 2 tygodnie powód uczęszczał na rehabilitację do K., gdzie odebrał ich całą serię. Ze względu na nieustające bóle prowadził farmakoterapię. Powód przez długi czas odczuwał lęk przed podróżowaniem. Każda, nawet tylko potencjalnie niebezpieczna sytuacja drogowa była dla niego powodem do nasilonego niepokoju. Obecnie powód nadal odczuwa skutki wypadku, gdyż unika podnoszenia ciężkich przedmiotów oraz cierpi na okresowe bóle. Przed wypadkiem powód jako osoba zdrowa był aktywny fizycznie, natomiast po wypadku z tej aktywności musiał zrezygnować.

Dalsze leczenie kontynuował ambulatoryjnie w poradni chirurgicznej i ortopedycznej w K.. Konsultowany był również pulmonologicznie. Leczenie zakończył w maju 2015 r.

Doznane obrażenia nie doprowadziły do powstania następstw w zakresie obwodowego i ośrodkowego układu nerwowego. Biegły sądowy z zakresu neurologii L. J. w opinii z dnia 16 lutego 2018 r. nie stwierdził zaburzeń o typie stresu pourazowego. Co więcej, powód po wypadku nie był leczony neurologicznie oraz nie korzystał z pomocy psychologa. Powyższe prowadzi do konstatacji, iż w zakresie neurologii powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Biegły sądowy z zakresu chorób płuc M. O. w opinii z dnia 06 lipca 2018 r. również nie stwierdziła uszczerbku na zdrowiu powoda w badanym przez siebie zakresie, jaki miałby powstać wskutek przedmiotowego wypadku. Wskazała, iż nie doszło podczas wypadku do uszkodzenia miąższu płuc oraz sprawności układu oddechowego. Doznane obrażenia nie mają również aktualnie wpływu na funkcjonowanie powoda.

Natomiast biegły sądowy z zakresu (...) w sporządzonej na potrzeby opinii z dnia 12 maja 2019 r. stwierdził u powoda deformację trzonu mostka z bolesnością miejsca złamania w badaniu palpacyjnym, przy pełnej ruchomości oddechowej klatki piersiowej bez deformacji w obrębie ściany klatki piersiowej. W zakresie barku i obręczy barkowej brak u powoda zmian pourazowych. W obszarze kręgosłupa piersiowego stwierdzono: wzmożone napięcie mięśni prostowników grzbietu, ograniczenie fleksji kręgosłupa piersiowego mierne, pogłębiona kifoza piersiowa. Pozostałe narządy ruchu nie wykazały zmian pourazowych. Tak oceniony stan zdrowia powoda spowodował u biegłego przekonanie, iż doznał on trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 4% w zakresie mostka i klatki piersiowej z punktu 59 per analogiam załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. z 2018 r. poz.

2403; dalej także: rozporządzenie) oraz 5% w zakresie kręgosłupa piersiowego, o czym mowa w punkcie 91 załącznika do rozporządzenia. Łącznie biegły ten stwierdził 9% trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda. Co więcej, stwierdził on, iż powód wymagał pomocy osób trzecich przez okres 2 miesięcy w wymiarze 1 godziny dziennie w samoobsłudze, czynnościach dnia codziennego oraz w zakresie rehabilitacji i transportu medycznego. Do zakończenia leczenia wymagał tej pomocy okresowo. Obecnie okoliczności te ustały. Natomiast rokowania co do stanu zdrowia powoda są niekorzystne.

Powód przed rozpoczęciem akcji sądowej, pismem z dnia 28 listopada 2014 r., które odebrane zostało przez pozwaną w dniu 16 lutego 2015 r. (akta szkody – plik nr: (...)_(...)_27) zgłosił szkodę pozwaną żądając zapłaty na jego rzecz kwoty 30 000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia. Ta z kolei, decyzją z dnia 11 maja 2015 r., w związku z ww. zdarzeniem przyznała powodowi kwotę 4 000,00 zł z dochodzonego tytułu. Następnie, decyzją z dnia 12 sierpnia 2015 r., pozwana postanowiła przyznać powodowi kwotę 15 000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz kwotę 274,86 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych, obniżając te kwoty o ustalony stosunek przyczynienia się pozwanego do wystąpienia szkody w wysokości 30% - zatem do wypłaty pozostało odpowiednio: 6 500,00 zł oraz 192,40 zł. Co więcej, wyrokiem z dnia 25 maja 2015 r., sygn. akt II K 115/15, Sąd Rejonowy w Krośnie nakazał sprawczyni wypadku T. S. zapłacić na rzecz powoda kwotę 500,00 zł tytułem częściowego naprawienia szkody (pkt III wyroku (k. 188)). Zatem w sumie powód otrzymał od podmiotów odpowiedzialnych za skutki wypadku kwotę 11 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Dowody:

1. Kserokopie zdjęć (3 sztuki (k. 12-14)).
2. Badanie z dnia 07 października 2014 r. z Oddziału Chirurgicznego (k. 15).
3. Karta pacjenta (...)u z dnia 07 października 2014 r. (k. 16).
4. Historia choroby oddziału chirurgicznego (k. 17).
5. Karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 16 października 2014 r. (k. 18-19).
6. Karta medyczna czynności ratunkowych (k. 21-23).
7. Historia choroby poradni prywatnej chirurgicznej (k. 23-25).
8. Pismo powoda z dnia 28 listopada 2014 r. (k. 26-27).
9. Pismo (...) Towarzystwa (...) z dnia 05 lutego 2015 r. (k. 28).
10. Pismo pozwanego 11 maja 2015 r. (k. 29), z dnia 12 sierpnia 2015 r. (k. 30) oraz z dnia 13 marca 2015r. (k. 74).
11. Wydruk z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r. (k. 31).
12. Opinia kompleksowa z dnia 4 marca 2015 r. (k. 32-40).
13. Postanowienie o zasięgnięciu opinii biegłego z dnia 10 lutego 2015 r. (k. 42-43) i z dnia 21 listopada 2014 r. Prokuratury Rejonowej w Krośnie (k. 44-45).
14. Postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego Komendy Policji w J. z dnia 27 października 2014 r. wraz z zawiadomieniem z dnia 10 października 2014 r. (k. 47-49).
15. Akta szkodowe pozwanego (k. 101).
16. Wiadomość mailowa z dnia 3 listopada 2015 r. (k. 74) oraz z dnia 04 listopada 2015 r. (k. 75).

17. Akta Sądu Rejonowego w Krośnie o sygn. II K 115/15, a w szczególności wyrok z dnia 25 maja 2015 z uzasadnieniem oraz wyrok SO w Krośnie z dnia 26 sierpnia 2015 r. (sygn. akt II Ka 232/15).
18. Opinia biegłego sądowego z zakresu wypadków drogowych, techniki samochodowej i ruchu drogowego G. S. z dnia 27 sierpnia 2017 r. (k. 121-141) oraz opinia ją uzupełniająca z dnia 14 marca 2018 r. (k. 164-170).
19. Opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii L. J. z dnia 16 lutego 2018 r. (k. 155-157).
20. Opinia biegłego sądowego z zakresu chorób płuc M. O. z dnia 06 lipca 2018 r. (k. 187-193).
21. Opinia biegłego sądowego z zakresu (...) z dnia 12 maja 2019 r. (k. 224-225) oraz opinia ją uzupełniająca z dnia 25 października 2019 r. (k. 238-239).
22. Zeznania świadków: T. G. (k. 91-94) i A. G. (k. 94-95).
23. Przesłuchanie powoda (k. 103-104).

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powołanych wyżej dowodów, którym dał wiarę w całości. Przedłożone w sprawie dokumenty nie budzą wątpliwości oraz uzupełniają się z pozostałym materiałem dowodowym, zwłaszcza z dowodem z zeznań świadków. Wydane w sprawie opinie biegłych są jasne i w pełni wyjaśniają przedstawione przez Sąd zagadnienia. Sporządzone zostały przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje, a brak jest okoliczności podważających ich wiarygodność. Strona pozwana podniosła wprawdzie zarzuty wobec opinii biegłego z zakresu badania wypadków drogowych G. S. oraz wobec opinii biegłego z zakresu (...), jednakże argumenty pozwanej nie znalazły uznania w oczach Sądu, bowiem zarzuty te zostały odparte w opiniach uzupełniających (k. 164-170; 238-239). Obie te opinie są wyjątkowo profesjonalne, zwłaszcza opinia biegłego G. S., który podaje w sposób dalece prawdopodobny okoliczności, jakie panowały przed chwilą wystąpienia przedmiotowego wypadku jak i po niej, biorąc przy tym pod uwagę wszystkie kluczowe aspekty. Twierdzenia pozwanej, których nie była się w stanie wyzbyć nawet po tak sporządzonej opinii nie przekonały Sądu. Podobnie rzecz ma się wobec opinii biegłego ortopedy W. P.. Podkreślił on w swych opiniach, iż powód w szczególności doznał złamania kręgosłupa, co samo w sobie jest urazem poważnym. Nie można twierdzić, iż brak jakiegokolwiek zabiegu umniejsza doznany uszczerbek na zdrowiu. Nie można również twierdzić, iż uraz tak istotnej części ciała miałby być ambiwalentny dla zdrowia powoda. Doznał on nadto innych, istotnych obrażeń.

Powyższe spowodowało uznanie, iż stan faktyczny sprawy jest ustalony, co wykluczyło potrzebę powoływania dowodu z opinii innych jeszcze biegłych.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo należało uwzględnić, aczkolwiek jedynie w części.

Bezsporny jest zarówno fakt wypadku mającego miejsce w J. w dniu 07 października 2014 r., w którym został poszkodowany powód S. G., jak i fakt, że sprawcą wypadku była T. S., korzystająca z ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Tym samym bezsporna jest też podstawa prawna odpowiedzialności pozwanej (art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r. poz. 954, 1448 i 827; dalej także: uuo), która skądinąd uznała ją wypłacając powodowi w toku postępowania likwidacyjnego m.in. kwotę 10 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wyjść należy od kwestii kluczowej, a to ustalenia czy powód przyczynił się do powstania wypadku bądź zwiększenia szkody, albowiem warunkuje to zasadność powództwa jako takiego, a najmniej zasadność wysokości dochodzonych nim roszczeń.

Okoliczność tę należy rozpatrywać w oparciu na treści art. 362 kc, który wskazuje, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Mowa jest tu zatem o dwóch istotnych przesłankach: przyczynienie się do powstania szkody oraz przyczynienie się do zwiększenia szkody. W piśmiennictwie przyjmuje się, że aby mówić o możliwości zastosowania ww. przepisu musi zaistnieć normalny, adekwatny związek przyczynowy (w rozumieniu art. 361 kc), między tym zachowaniem a powstaniem lub powiększeniem szkody (P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 26, 2020, dostęp: Legalis; tak też: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r., sygn. akt IV CSK 228/00, Legalis nr 117470 oraz Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 05 czerwca 2019 r., sygn. akt I ACa 469/18, Legalis nr 2095708). Aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat (Banaszczyk [w:] K. Pietrzykowski (red.) Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰, C.H. Beck, 2020). Przyczynienie się zatem to po prostu jedna z współprzyczyn wywołujących taki rezultat (Koch [w:] M. Gutowski (red.) Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626, C.H. Beck, 2019). O tym zaś, czy zachowanie poszkodowanego stanowiło współprzyczynę szkody odpowiadającą cechom normalnego związku przyczynowego, decyduje ocena w konkretnych okolicznościach danej sprawy, dokonana według kryteriów obiektywnych i uwzględniająca zasady doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 kwietnia 2019 r., sygn. akt I ACa 89/19, Legalis nr 1978517).

W niniejszej sprawie czynnością konieczną prowadzącą do zastosowania dyspozycji art. 362 kc, a przez to do stosunkowego obniżenia zadośćuczynienia, było wykazanie, iż prowadzący motocykl powód, przyczynił się do przedmiotowego wypadku tym tylko, że nie posiadał odpowiednich uprawnień do prowadzenia tego pojazdu (co do pojemności jego silnika), gdyż wszystkie okoliczności wypadku wskazują na jego poprawne zachowanie na drodze. Nie sposób jednak doszukać się takich okoliczności, które mogłyby popierać to stanowisko. Powód bowiem prowadził swój pojazd w sposób zgodny z przepisami ruchu drogowego, zwłaszcza w zakresie dozwolonej prędkości. Jechał również właściwym pasem jezdni. Jak wykazała opinia biegłego sądowego, powód posiadał prawo jazdy kategorii A1, dzięki czemu posiadał odpowiednie doświadczenie, o czym świadczy w szczególności jego zachowanie mające miejsce na kilka sekund przed wypadkiem (zwłaszcza: wypuszczenie z rąk prowadzonego motocykla w celu zminimalizowania skutków zderzenia). Wypadek z całą pewnością nie miałby miejsca gdyby nie nieprawidłowe zachowanie sprawcy wypadku T. S., której winę w powstaniu przedmiotowego zdarzenia należy ocenić jako wyłączną. Włączyła się ona bowiem do ruchu nie obserwując należycie sytuacji na drodze, a wjeżdżając na jezdnię w nieodpowiednim momencie spowodowała upadek powoda i znaczne jego urazy na ciele. Potwierdził to z resztą wyrok Sądu Rejonowego a następnie Okręgowego w K.. Zdaniem Sądu, sama li tylko okoliczność, iż powód nie posiadał prawa jazdy uprawniającego go do prowadzenia rzeczzonego motocykla, w sytuacji gdy posiadał kategorię o stopień niższą oraz umiejętności konieczne do jazdy tymże pojazdem, nie może stać się przesłanką do ustalenia jego przyczynienia się do wypadku. Posiadanie prawa jazdy określonej kategorii jest formalnym potwierdzeniem posiadanych zdolności do prowadzenia danego rodzaju pojazdów. Jego brak nie wyklucza jednak faktycznego posiadania zdolności w tym przedmiocie. Gwoli ścisłości należy wskazać, iż w sprawie nie jest wiążąca treść sentencji wyroku karnego w zakresie, w jakim opisywana jest nieprawidłowość prowadzenia motocykla przez powoda, albowiem wyrok ten dotyczy wyłącznie sprawcy wypadku – T. S. i nie odnosi się do osoby powoda. Zatem sąd cywilny rozpatrujący niniejszą materię ma pełną swobodę w ustaleniu powyższych okoliczności.

Skoro, jak wyżej ustalono, powód nie przyczynił się do rzeczzonego wypadku, a poniósł skutek jego wystąpienia określony uszczerbek na zdrowiu, to należy mu się zadośćuczynienie od pozwanej jako podmiotu odpowiedzialnego.

Zgodnie z art. 445 § 1 kc, w wypadkach przewidzianych w art. 444 kc, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wysokość zadośćuczynienia ma charakter indywidualny i w każdym przypadku zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Utrwalone orzecznictwo wskazuje, że przy ustalaniu "odpowiedniej sumy" sąd powinien kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanego szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanego krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie

czynnikami, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (por. m. in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2001 r., sygn. akt II CK 131/03, LEX nr 327923).

Wskutek wypadku z dnia 07 października 2014 r. powód doznał stłuczenia klatki piersiowej z odmą opłucną lewostronną, stłuczenia płuca lewego, złamania kręgow i wyrostków poprzecznych kręgow Th 6 i Th 7, złamania rękodości mostka oraz łopatki lewej. Zaraz po jego wystąpieniu trafił do Szpitala Wojewódzkiego w K., gdzie pierwotnie umieszczony został na oddziale intensywnej terapii. Przebywał tam kilka dni. Pobyt w szpitalu był dla powoda traumatycznym przeżyciem ze względu na silny, nieustający ból spowodowany doznanymi urazami. Nie był tam w stanie dokonać w zasadzie żadnych czynności bez pomocy osób trzecich. W tych czynnościach pomagali mu bliscy, którzy go systematycznie odwiedzali. Po powrocie do domu nadal wymagał pomocy innych osób w codziennych, nawet najprostszych czynnościach, w czym prym wiedli jego rodzice, opiekujący się nim przez kilka godzin dziennie. Z czasem powód osiągał coraz to wyższy stopień samodzielności, a następnie zaczął uczęszczać do szkoły, początkowo w niepełnym wymiarze czasu, później przez coraz to dłuższy czas. Musiał on jednak zrezygnować z aktywności fizycznej, co dotychczas było częścią jego życia.

Powód w okresie powypadkowym leczył się w specjalistycznych placówkach, w tym w poradni chirurgicznej i ortopedycznej w K., uczęszczał na zabiegi rehabilitacyjne oraz prowadził farmakoterapię w zakresie uśmierzania bólu. Wskutek przedmiotowego zdarzenia doznał on trwałego uszczerbku na zdrowiu łącznie w wysokości 9% (4% w zakresie mostka i klatki piersiowej i 5% w zakresie kręgosłupa piersiowego), o czym orzekł biegły z zakresu (...). W tym zakresie rokowania co do jego zdrowia są negatywne. Powód nie doznał jednak żadnego stopnia uszczerbku na zdrowiu w zakresie chorób płuc, a także neurologii.

Wszystkie powyżej określone okoliczności wskazują, iż przedmiotowy wypadek wywarł negatywne skutki w życiu powoda co uzasadnia poniższe.

Przyznanie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości należy do wyłącznego uznania sądu. Zwrot użyty przez ustawodawcę w art. 445 § 1 kc określający „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest pojęciem nieostрым, niedookreślonym. Jednak można stwierdzić za Sądem Najwyższym, iż zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś strony powinno być utrzymane w rozsądnych granicach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 r., sygn. akt IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

Dlatego też, mając na względzie powyższe należy uznać, iż niewątpliwie powód w wyniku wypadku doznał krzywdy i należy mu się z tego tytułu zadośćuczynienie od strony pozwanej. Zdaniem Sądu zadośćuczynienie w kwocie 27 000,00 zł jest adekwatne do następstw i rodzaju doznanego cierpienia powódki. Ponadto kwota powyższa mieści się w rozsądnych granicach i będzie dla niej odczuwalna. Po uwzględnieniu kwoty 10 500,00 zł wypłaconej dotychczas przez pozwaną na rzecz powoda wskutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego oraz po uwzględnieniu kwoty częściowego naprawienia szkody, czego obowiązek nałożono na sprawcę wypadku wyrokiem karnym (por. wyrok Sądu Rejonowego w Krośnie z dnia 25 maja 2015 r., sygn. akt II K 115/15) pozostało do zasądzenia kwota 16 000,00 zł (punkt I ppkt 1 wyroku). Powyższe doprowadziło do konstatacji, iż pozostała część powództwa podlega oddaleniu jako bezzasadna (punkt II wyroku).

Odnosząc się natomiast do żądania zasądzenia na rzecz powoda od powódki kwoty 1 680,00 zł tytułem skapitalizowanej renty należy wskazać, iż roszczenie to można uznać za zasadne jedynie w części. Stanowisko to wynika wprost z treści opinii biegłego W. P., który ocenił, iż stan zdrowia powoda spowodował konieczność udzielania mu pomocy przez inne osoby w codziennych czynnościach oraz rehabilitacji i transporcie medycznym przez okres dwóch miesięcy w wymiarze 1 godziny dziennie. Zdaniem Sądu jest to racjonalna wartość. Nie powinno być wątpliwości, iż stan zdrowia powoda nie pozwalał mu na normalne funkcjonowanie. Jednak powinno się oddzielić stan, w którym poszkodowany wypadkiem rzeczywiście pomocy wymaga od stanu, kiedy pomoc ta udzielana jest wskutek chęci opieki nad najbliższą osobą, opieki nieraz istotnej, acz z medycznego punktu widzenia niekoniecznej. Również kwota

10,00 zł z tytułu wynagrodzenia za 1 godzinę opieki nie budzi zastrzeżeń. Z pewnością nie jest to kwota wygórowana, gdyż zakwalifikować ją można, nawet na ówczesne warunki ekonomiczne, jako niską. Zatem dzieląc wysokość tejże kwoty i mnożąc ją przez liczbę godzin, w czasie których powód opieki rzeczywiście wymagał – 60 (60 dni x 1 h), można otrzymać wynik 600,00 zł. W ocenie Sądu jest to kwota należycie rekompensująca świadczenie opieki na rzecz powoda w ww. wymiarze (o czym orzeczono w pkt I ppkt 2 wyroku).

Co do odsetek, to i w tym zakresie nie można było podzielić żądań powództwa w całej rozciągłości, lecz tylko co do zasady. Powód bowiem dochodził tychże od dnia 05 stycznia 2015 r. – zarówno od kwoty 31 500,00 zł jak i 1 680,00 zł. Brak jest ku temu podstaw. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, powód sporządził zgłoszenie szkody treścią pisma z dnia 28 listopada 2014 r., co nie świadczy jeszcze o jego doręczeniu pozwanej, tym bardziej że na piśmie tym widnieją prezentaty (...) Towarzystwa (...) (doręczenie w dniu 02 grudnia 2014 r.). Z akt szkodowych przedłożonych przez pozwaną jednoznacznie wynika, iż odebrała ona owe zgłoszenie szkody dopiero w dniu 16 lutego 2015 r. Zatem od tego dnia należy liczyć termin 30 – dniowy, o czym mowa w art. 14 ust. 1 uuo. W piśmie tym żądał li tylko wypłaty zadośćuczynienia w wysokości 30 000,00 zł. Tak więc datę wymagalności odsetek co do ww. kwoty należy przyjąć na 31 dzień po odebraniu zgłoszenia szkody, czyli na dzień 19 marca 2015 r. Podane okoliczności prowadzą więc do konstatacji, iż zasadne jest oddalenie powództwa w pozostałej części (pkt II wyroku).

Taki jak wyżej sposób naliczania odsetek jest obecnie ukształtowany w judykaturze (dla przykładu: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt V ACA 1491/17, Legalis nr 2123148) zatem brak jest argumentów za tym, aby dzień od którego należy naliczać początek biegu odsetek ustalać na dzień wyrokowania.

Natomiast co do odsetek od kwoty 1 680,00 zł z tytułu skapitalizowanej renty, to godzi się zaznaczyć, iż kwota ta nie była nigdy wcześniej zgłaszana pozwanej, a więc nie była ona przedmiotem postępowania likwidacyjnego. Stąd też, jako zgłoszenie szkody w tym zakresie może zostać potraktowany pozew. Skoro doręczono go pozwanej w dniu 01 września 2016 r. (k. 56) to roszczenie o odsetki stanie się zasadne od 31 dnia po tej dacie, a więc od dnia 02 października 2016 r. O tych i o powyższych odsetkach orzeczono w punkcie I ppkt 1 i 2, na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc.

O kosztach orzeczono natomiast na podstawie art. 100 zd. 1 kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód przekonał Sąd do swoich racji jedynie w 50% (16 600,00 zł / 33 180,00 zł). Co więcej, poniesione przez strony koszty postępowania są generalnie zbliżone. Powód bowiem poniósł koszt pełnomocnika procesowego w kwocie 4 834,00 zł (k. 51), koszt opłaty od pozwu w wysokości 1 659,00 zł (k. 50), koszt opłaty za doręczenie protokołu rozprawy – 3,00 zł (k. 79) oraz koszt w postaci zaliczki na czynności biegłych: 1 333,94 zł (k. 112 i 274). Razem powód poniósł koszty w wysokości 7 829,94 zł. Natomiast pozwany poniósł również koszt profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 4 834,00 zł (k. 70 i 265), wpłacił także zaliczki na czynności biegłych w wysokości 500,00 zł (k. 112) oraz 1 021,00 zł (k. 273). Poniósł więc koszty w wysokości 6 355,00 zł. Obliczając więc stosunkowe uwzględnienie żądań powództwa i przekładając to na poniesione koszty, wskazać należy, iż różnica ich rozliczenia wyniosłaby 737,47 zł ($7\,829,94\text{ zł} \times 50\% = 3\,914,97\text{ zł}$; $6\,355,00\text{ zł} \times 50\% = 3\,177,50\text{ zł}$; $3\,914,97\text{ zł} - 3\,177,50\text{ zł} = 737,47\text{ zł}$). Różnica ta jest na tyle nieznaczna (w proporcji do łącznej kwoty kosztów postępowania), że uzasadnia decyzję w tym przedmiocie. Jak bowiem wskazuje się w judykaturze, dla zastosowania art. 100 kpc i wzajemnego zniesienia kosztów procesu nie jest konieczne, aby idealnie równoważył się stosunek wygranej do przegranej i zakres poniesionych przez strony kosztów podlegających rozliczeniu. Stosunek wygranej do przegranej powinien być zbliżony i w takim samym zakresie zbliżone powinny być poniesione koszty każdej ze stron (wyr. Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 04 listopada 2015 r., sygn. akt III APa 31/14, Legalis nr 1428482). Stąd też kształt orzeczenia w punkcie III wyroku.